GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 26. Czwartek 31. stycznia 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Baron Neumann, ambasador c. k. austryacki w Belgii. — Mianowanie.)

Wiedeń, 24. stycznia. C. k. rzeczywisty tajny radzca baron Neumann miał dnia 19. b. m. posłuchanie u Jego Mości Króla Belgii w Bruxeli i wręczył Mu swe pisma wierzytelne jako nadzwyczajny ambasador i pełnomocny minister Jego Mości Cesarza Austryi.

C. k. ministeryum finansów mianowało Franciszka Roder, kameralnego sekretarza c. k. galicyjskiej administracyi dochodów kameralnych, przełożonym okręgu kameralnego w Wadowicach, z którato posadą jest połączony tytuł i charakter c. k. radzcy kameralnego. (W. G.)

(Projekt ministra sprawiedliwości. — Prelekcye profesora Meissner.)

Wiedeń, 23. stycznia. Jego ces. Mość potwierdził dekretem z dnia 17. b. m. przedłożony przez ministra sprawiedliwości projekt nowej, na zasadach jawności, ustnej obrony obżałowanego i sądów przysięgłych opierającej się karnej procedury. Obszerna ta ustawa (zawiera 514 paragrafów), skoro wyjdzie z druku, będzie w dzienniku ustaw państwa publikowana. Aby ułatwić zrozumienie i zastosowanie tej ustawy, polecił minister sprawiedliwości foralnemu radzcy Würth, aby zasady i motywa jej w publicznych prelekcyach rozwijał. Prelekcye te będą odbywane co poniedziałku i piątku pod wieczór od 5tej do 6tej w sali dawnego rządowego gmachu przy Ballplatz na dole, a pierwsza zacznie się 28. w poniedziałek. Wstęp na te prelekcye jest każdemu pozwolony.

— Pensyonowany profesor Meissner przy c. k. instytucie politechnicznym rozpoczął dnia 15. b. m. nadzwyczajne prelekcye o cieple. Za wnijściem pana Meissnera do sali powitano go okrzykiem: Niech żyje! Wielu znakomitych profesorów Wiedeńskiego fakultetu było obecnych, wszystkie miejsca były przez słuchaczów zajęte.

(Wiadomości bieżące.)

Peszt, 19. stycznia. W Szegedynie spalono znowu d. 9. b. m. tak zwane banknoty Kossuta w. kwocie 9348 zr. 35 kr. m. k. — Podróżni z komitatu Wessprymskiego opowiadają, o tak wielkich śniegach w lesie Bakońskim, że tylko ledwie sankami przeprawić się można. — Według krążącej pogłoski miało się udać żonie Kossutha, która się dotychczas w Węgrzech ukrywała ujść za granicę. — „Magyar Hirlap" zawiera następującą ciekawą wiadomość: Wartość prowiantów dostarczonych dla c. rosyjskiej armii posiłkowej w Węgrzech, jest już prawie zupełnie zlikwidowana w skutek usiłowań hr. Franciszka Zychy, któremu to zadanie polecono; jakoż dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że już prawie 4 mil. złr. zapłacono liwerantom i tylko 500,000 zr. zostaje do zaspokojenia.

(Kurs wiedeński z 25. stycznia 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 95⅝; 4½% — 84 7/16; 4% — 74; 2½% — 50. Akcye bank. 1136. Losy z 1834 roku — 173¾; — z 1839 roku 108¾. Akcye kolei półn. 110¼.

Portugalia.

(Wiadomości bieżące.)

Wiadomości z Lizbony sięgają po dzień 9. stycznia, do którego-to dnia zajmowały się izby swoją organizacyą. P. Rebello Cabral został znów wybrany prezydentem izby deputowanych; hr. Lavradio chciał 12go zawnioskować jeszcze poprawkę do adresu. — Hyszpania miała zapewnić rządowi portugalskiemu w razie jakiego rewolucyjnego w Portugalii ruchu, pomoc 30,000 wojska hyszpańskiego. — Flotyla angielska powróciła na wody rzeki Tagu. Angielskie okręta kupieckie — z wyjątkiem tylko powracających z Liverpoolu, będą mogły znów zawijać do portów portugalskich bez odbywania poprzedniczo kwarantany. (A. a. Z.)

Hyszpania.

(Sprawy w kongresie. — Don Miguel. — Burze morskie.)

Madryt, 16. stycznia. Kortezy zajęte są dalszą dyskusyą nad ustawą względem poboru podatków, bez poprzedzającej dyskusyi nad budżetem. Izba deputowanych przyjęła bez debaty następujący projekt ustawy względem kolei żelaznych: „Nim nastąpi potwierdzenie i sankcya ustawy względem kolei żelaznych proponowanej przez rząd Jej królewskiej Mości, tenże rząd upoważniony jest robić lub ratyfikować koncesye prowizoryczne i oprócz przyznanych już dekretami koncesyj tego rodzaju przedsiębierstwom, gwarantować im 6 procent i jeden procent na umorzenie kapitałów ulokowanych lub mających być ulokowanemi w kolejach żelaznych będących w robocie lub które mają być założone pod następującemi warunkami:

1. Przedsiębierstwa, którym przyznana będzie ta gwarancya, podlegać będą postanowieniom ustawy kolei żelaznych.

2. Rząd sam będzie płacił przedsiębierstwom zagwarantowany procent jak długo trwać będą roboty, i dopłacać będzie różnicę zachodzącą między wyznaczonemi procentami a gotowym dochodem, jeżeli dochód będzie mniejszy.

3. Przedsiębierstwa tracą prawo do płacy gwarantowanych procentów, jeżeli z ich winy ustaną roboty lub docbody kolei.

4. Jeden procent nieprzestanie być płacony przez rząd aż do zupełnego umorzenia kapitału, poczem rząd sam kolej żelazną bierze na siebie. W każdym razie kongres postanowi jak zawsze to, co mu się wyda być odpowiednem."

Kongres potwierdził i ratyfikował ten projekt.

Otrzymano wiadomość, że Don Miguel zamierza opuścić Anglię i udać się do Portugalii, gdzie ma stanąć na czele swoich stronników i gorliwych septembrystów. Mówią, że tę nowinę doniósł sprawujący interesa Portugalii naszemu ministrowi spraw zagranicznych. Rząd hyszpański wysłał zaraz po urzędowem odebraniu tej wiadomości rozkaz do wszystkich władz pogranicznych, aby z największą czujnością usiłowały pojmać tego księcia portugalskiego, który znowu chce wywołać wojnę domową w swojej ojczyźnie.

Z Barcelony donoszą: Z powodu nieustających od niejakiego czasu burz morskich reszta wojsk naszych niepowróciła jeszcze z Włoch. Transporta, które się schroniły do rozmaitych portów, czekają tylko pomyślnej pory, by się udać w dalszą podróż. (J. d. D.)

Anglia.

(Zgromadzenie w City. — Times o zagajeniu parlamentu.)

Londyn, 21. stycznia. Na przyszły piątek odbędzie się w City zgromadzenie dla naradzenia się nad uprojektowaną wielką wystawą przemysłową w roku 1851tym, na którem, jak sądzą, znajdować się będzie także lord John Russel, prezydent i wiceprezydent bióra handlowego i wielu znakomitych członków świata kupieckiego.

„Times" donosi: Jak słychać, niezagai królowa osobiście przyszłej sesyi parlamentu. Sądzimy więc nie bez powodu, że przyczyna uchylania się Jej król. Mości od takiego aktu odnosi się do blizkiego wypadku ważnego, któremu rodzina królewska zawdzięczy zapewnie pomnożenie swego grona. (P. S. A.)

(Protekcyoniści irlandcy.)

Londyn, 19. stycznia. Przedwczoraj odbyła się w Dublinie pod przewodnictwem margrabi Downshire wielka „narodowa demonstracya" irlandzkich protekcyonistów. Głównymi mowcami byli hrabia Glengall i margrabia Westmeath. Stronnictwo to liczy między swoimi zwolennikami 743 sędziów pokoju, 57 parów, 20 członków parlamentu i 25 baronetów. Najsamprzód uchwaliło zgromadzenie petycyę do królowej, aby zwrócić jej uwagę na smutny stan kraju w ostatnich latach; druga rezolucya tyczyła się stosunku między właścicielami gruntów a dzierżawcami; trzecia zamierzała nakłonić królowę do rozwiązania parlamentu, na wypadek gdyby nieuwzględniił życzeń zgromadzenia. Przeciwnicy protekcyonistów podali z swojej strony petycyę do lordmayora w Dublinie z więcej jak tysiącem podpisów, w której żądają, aby jak najprędzej zwołał zgromadzenie, któreby ludowi podało sposobność objawić swoje zdania względem kwestyi wolnego handlu. (P. S. A.)

(„Globe" o pożyczce rosyjskiej.)

Londyn, 16. stycznia. Dziennik Globe mówi o rosyjskiej pożyczce jak następuje: Bracia Baring i spółka donieśli wczoraj (dnia 14) o pożyczce wynoszącej 5½ milionów funtów szt. (66,000,000 r.), przeznaczonej na wybudowanie kolei żelaznej z Petersburga do Moskwy. Prowizya ma wynosić 4½ procentu, cena subskrypcyi jest 93, a termina wpłaty rozciągnięte są na sześć miesięcy. Pod temi warunkami przynosiłaby pożyczka 4 funty 16 szyl. 19½ pensów dochodu; ale że prowizya porachowana będzie od 1. stycznia, a z tem połączona jest loteryjna prowizya za coroczne wypłacenie dwa procent od kapitału al pari, i z końcem lat pięćdziesięciu cały dług będzie zlikwidowany, przeto istotne rezultaty okazują się pomyślniejszemi. Jedna tylko dotychczas przez Rosyę w Anglii zaciągnięta pożyczka nastąpiła w roku 1822, a kwota była 6,629,166 funtów sztr. w pięcioprocentowych papierach po 77. W roku 1844 doszły te papiery 121, w październiku z. r. stały po 104, a obecnie robiono niemi interesa po 110, 110½ i 109. Projektowana zeszłego lata pożyczka, której warunki jako za wysokie cesarz odrzucił, miała wynosić 5,000,000 w 5 procentowych papierach po 95.

(Wiadomości z Indyj zachodnich.)

Londyn, 21. stycznia. Najnowsze doniesienia z Indyj zachodnich niebardzo są ważne. W Jamaice zbierano właśnie podtenczas podpisy do trzech petycyj żądających zniesienia konstytucyi obecnej. Handel zaniedbany zupełnie. W Gujanie angielskiej są reformy finansowe i redukcya pensyi ogniskiem wszelkich poruszeń. Wojna pomiędzy Domingo i Hajti staje się coraz żywszą; flota wyspy Domingo zniszczyła flotę Hajtyjską. Ces. król. skarbiec, jak się zdaje, wyczerpany już całkiem, albowiem nadesłane na żądanie ze Stanów zjednoczonych 4000 karabinów, musiano dla braku zapłaty odwieść do St. Tomas, gdzie je natychmiast zakupiła strona przeciwna; tak tedy dostąpił Cesarz Soulouque tej satysfakcyi, że nieprzyjaciołom swoim dostarczył 4000 karabinów. (D. R.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 19. stycznia.)

Paryż, 19. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawczej przedłożył minister spraw wewnętrznych nowy projekt ustawy, według którego reszta paryskiej gwardyi ruchomej dnia 1. lutego ostatecznie ma być zwinięta, a w nagrodę otrzyma kwartalny żołd od rządu. Potem nastąpiła dalsza dyskusya nad ustawą naukową. Dep. Wallon, profesor, zabrał głos w obronie wszechnicy przeciw zarzutom pana Montalembert, który według jego zdania niesłusznie na wszechnicę paryską zwalił całą winę za wszystko złe, jakiego doznaje społeczeństwo. Lubo jednak co do przyczyny tego złego różni się w zdaniu od pana Montalembert, jednak co do środków wyleczenia zupełnie się z nim zgadza. Środkiem tym jest religija. Niechce jednak zguby wszechnicy, do której przez nową ustawę naukową dąży pan Montalembert i jego stronnictwo, ustawa ta wydaje mu się jako kontrakt, przy którym jedna ze stron kontrahujących wszystkie odnosi korzyści a druga ponosi krzywdę. Mowca oświadczył się w końcu przeciw ustawie. Śród powszechnej uwagi wstąpił potem minister oświecenia pan Parieu na mownicę. Zgromadzenie było widocznie ciekawe usłyszeć zdanie gabinetu z 31. października o ustawie zaproponowanej przez swoich poprzedników. Wnet jednak omylone zostało oczekiwanie słuchaczów. Parieu oświadczył w krótkiej mowie, iż może w ciągu dyskusyi nad pojedynczemi artykułami zażąda niektórych ważnych odmian, że jednak co do głównej myśli pogodzenia wszystkich interesów, zupełnie się zgadza z ustawą. W tym względzie odpowiada ustawa potrzebom społeczeństwa i życzeniom konstytucyi, co się szczególnie objawia w delikatnym punkcie składu najwyższej rady naukowej. Minister oświadczył, iż różnorodny skład tej rady uzasadniony jest w wyrzeczonej przez konstytucyę maxymie wolności nauk, starał się oraz usprawiedliwić wszechnicę z zarzutów jej przeciwników, którzy ją jak np. biskup z Langres nazywają niechrześcijańskim kościołem i stawał w obronie kościoła przeciw niedowierzaniu stronników wszechnicy. Lagarde, reprezentant z Bordeaux, chciał odpowiedzieć na mowę Thiersa, lecz wołanie o zamknięcie debaty było dostatecznym dowodem, że zgromadzenie znudzone jest dyskusyą. Wielu też deputowanych wyszło z sali podczas mowy pana Lagarde, który usiłował dowieść niemożność wystawionego przez p. Thiers pojednania, przy którem według jego zdania wszechnica zupełnie poświęcona będzie kościołowi. Lubo wielu jeszcze mowców było zapisanych do głosu za i przeciw ustawie, jednak zgromadzenie wysłuchawszy z wielką niecierpliwością mowy pana Lagarde, uchwaliło zamknięcie debaty. Dep. Coquerel (reprezentant z Paryża, ksiądz protestancki) prosił zgromadzenie, aby mu wolno było podczas drugiej narady zabrać głos, ponieważ w tej ustawie nie upatruje ani ducha wolności ani pokoju. Zgromadzenie zezwoliło na to żądanie. Potem przystąpiono do poimiennego głosowania nad kwestyą, czyli izba ma przystąpić do drugiej narady. Przypuszczenie ustawy do powtórnej narady przyjęto większością 455 głosów przeciw 187. Nadzwyczaj znaczna liczba głosujących (642) dowodzi, jak wielką wagę pokłada zgromadzenie w tej ustawie. — Po załatwieniu kilku mniej ważnych przedmiotów zamknięto posiedzenie.

(Poczta francuska z dnia 20. stycznia.)

Paryż, 20. stycznia. Jenerał Changarnier miał przedwczoraj długą konferencyę z Ludwikiem Bonaparte. Jenerał Magnan, którego opinia publiczna oznacza jako następcę jenerała Changarnier, otrzymał rozkaz przybycia z Strasburga do Paryża.

Między Francyą a Toskanią traktuje się o ugodę pocztową. — Komisya do rozpoznania traktatu handlu i żeglugi z Belgią przedłożyła swoje sprawozdanie.

Kardynał Dupont miał długą audyencyę u prezydenta republiki i powrócił do Bourges, zkąd w ośmiu dniach wyjedzie do Rzymu.— Frakcya stowarzyszenia reprezentantów pałacu rady stanu ukonstytuowała się na nowo obrawszy Thiersa prezydentem a panów Molé i Broglie wiceprezydentami. Słychać, że to stowarzyszenie będzie wydawać dziennik, którego zadaniem będzie zrobić zgodę między niezgodnemi frakcyami większości.

Przedwczoraj przyaresztowano podczas uczty literata, kupca i kilku robotników, ponieważ powtórnie wznosili toasty na pomyślność republiki socyalnej i demokratycznej, i znieważali napominającego ich komisarza policyi.

Temi dniami skazał trybunał asysów pewnego robotnika, który podczas ostatniego zamachu czerwcowego uzbrojony w ulicach lud do powstania wzywał, na pięcioletnie więzienie. (P.S.A.)

— Minister spraw wewnętrznych przedłożył zgromadzeniu narodowemu nowy projekt do ustawy ściągającej się do gwardyi ruchomej. W projekcie tym przyobiecuje on uwzględniać ile możności prośby o aplikacyę i przyjęcie do służby publicznej byłych gwardzistów paryskich, i żąda tymczasowie tylko nowego kredytu na 280,000 franków, aby pod tytułem indemnizacyi za postradanie służby mógł przez trzy miesiące jeszcze, to jest przez luty, marzec i kwiecień, wypłacać żołd cały każdemu członkowi gwardyi ruchomej. Oprócz tego proponuje on jeszcze, aby żołnierzom z korpusu tego czas przebyty na służbie w gwardyi ruchomej, wliczono do kapitulacyi wojskowej.

— Ludwik Filip, używający w Claremont zupełnego zdrowia, napisał list do Guizota, w którym wynurza prawdziwe swe przywiązanie do Francyi.

— W dzienniku „Galignani's Messenger“ czytamy: „Temi dniami umarł tu jenerał Rybiński, były jeneralissimus wojsk polskich w czasie ostatniej kampanii.“

— Komisya, której poruczono rozpoznanie zawartego między Francyą i Belgią traktatu handlowego i nawigacyjnego, oświadczyła się za przyjęciem jego. (P.S.A.)

(Wykaz dochodów z roku 1849.)

Paryż, 18. stycznia. Monitor z dnia 15. stycznia zawiera wykaz dochodów z roku 1849. Podatki niestałe okazują następujący stosunek: 1847 (rok głodu) 821 milionów, 1848 (rok rewolucyi) 677 mil.; 1849, 702 mil.; przeto przewyżka przeciw 1848 r. o 25 mil., niedobór przeciw 1847 roku o 110 mil. od którego jednak należy potrącić zmniejszenie podatku od soli (o $^2/_3$) = 47 mil., tak, iż niedobór przeciw 1847 zawsze jeszcze 72 mil. wynosi. — W porównaniu z rokiem 1848 okazuje się większy dochód z cła i żeglugi o 41 mil., ze stęplu o 2, z regestrowania i hypotek o 16 milionów. Również w tabace, tytoniu, napojach i cukrach okazuje się wzrost, te artykuły przyniosły razem 276 mil., same napoje 92. Na rok 1849 obliczone były stałe podatki na 438 mil., a z tych po 31. grudnia wpłynęło 391, w zaległości było 47 mil., a z r. 1848 jeszcze 2 do 3 milionów.

Szwajcarya.

(Reklamacye ze strony Austryi przeciw kantonowi Tessyńskiemu.)

Berna. Znowu zaszły powtórne ze strony Austryi reklamacye przeciw kantonowi Tessyńskiemu. Poseł austryacki wskazuje na zbierającą się wielką liczbę zbiegów w Lugano, na zwiększającą się zbytnie fabrykacyę broni, żali się na przesełane do Lombardyi pisemne pogróżki względem podniecania pożarów, i na istnienie komitetu wychodźców składającego się z Lombardów zbiegłych, jako to: Camozzi, Clerici i Muggioni. (Ll.)

(Środki ze strony mocarstw Europejskich przeciw Szwajcaryi.)

Z nad granicy Szwajcarskiej, 18. stycznia. Nietylko same Prusy, lecz także po większej części państwa graniczące z Szwajcaryą zdają się być przejęte koniecznością wzajemnego porozumienia się o środki, które ze względu na wykonywanie przez ten kraj prawa przytułku nieodzownemi się stały. Nie to, że odmówiono wydania a przynajmniej wydalenia wychodźców politycznych, lecz pobłażanie, z jakiem rządy szwajcarskie pozwalają, że z ich kraju ogłaszana jest najjawniejsza propaganda socyalistyczna zdaje się być powodem, że zamyślono szczerze położyć koniec tej sprawie. Jak słyszymy zajmują się teraz tym przedmiotem tak ważnym dla spokoju Europy najszczególniej Francya, Prusy, Austrya i związkowa komisya centralna; liczą na to, że Rosya nie odmówi im swego silnego wsparcia, o czem przynajmniej ze strony Sardynii ani wątpić nie można, zwłaszcza że ten kraj przez zabiegi w Szwajcaryi bardziej niż każdy inny jest zagrożony. Jednakże mocarstwa, które się w tej chwili nad tą kwestyą naradzają, miały postanowić, na przypadek jeżeliby Anglia lub Sardynia robiły jakie trudności, nieczekać spokojnie rozwiązania tych trudności, lecz wystąpić natychmiast, skoroby groźne niebezpieczeństwo tego wymagało.

Włochy.

(Papież nie tak prędko powróci do Rzymu. — Socyalizm między wojskiem francuskiem.)

Rzym, 9. stycznia. Możnaby z pewnością za to zaręczyć, że papież nie tak jeszcze prędko powróci do Rzymu, jeźli tylko nie zajdą jakie nadzwyczajne powody — do czego wszakże nie ma najmniejszego podobieństwa. Cztery pułki francuskie wymaszerowały już ztąd, a temi dniami odjeżdża za niemi czterech jenerałów. Nicby to jeszcze nieszkodziło, gdyby przytem niezachodziła kwestya drażliwa politycznej natury. Papież bowiem wzbrania się powrócić do swej stolicy, jak długo tylko wojska republikańskie będą się w Rzymie znajdować. Przez czas niejaki spodziewał on się — szczególnie pod wpływem księdza Ventura, że zaprowadzenie republiki we Francyi będzie nową epoką dla wolności a podporą dla katolickiego kościoła: przykład wszakże nietylko Rzymu lecz nadto nadchodzące od duchowieństwa francuskiego ciągle doniesienia zniszczyły całą w tej mierze otuchę papieża, i utwierdzają go coraz więcej w tem przekonaniu, że francuska republika niczem innem nie jest, jak tylko pierwszym szczeblem tej drabiny jaką socyalizm i komunizm chciałby użyć do zdobycia raju niebieskiego, i że tylko zasada monarchyczna da się pogodzić z dobrze zrozumianemi interesami katolicyzmu. Sposób wreszcie, w jakim się francuzcy oficerowie wyżsi z zupełną otwartością wyrazili względem smutnego upadku stosunków swego kraju, utwierdził tylko tem bardziej papieża w jego mniemaniu; gorzkie doświadczenia przez niego doznane, które przy-

rosły ostremi do jego duszy kolcami, wyrugowały ze szlachetnego serca jego wszelką wątpliwość w tej mierze: jako powaga władzy świeckiej papieżów tak jest potrzebną jak powaga władzy ich duchownej, i że jedna bez drugiej ostać się nie może. Chcieć powagę prawowitych rządów negować, źleby się przysłużyło tem powadze boskiej, dlatego też odwrócił Pius IX. myśl swoją stanowczo od Francyi, i nazad nakłonił się do Austryi, zwłaszcza, że rząd austryacki utrzymuje silnie powagę państwa i przy każdej sposobności dowodzi czynem niezmiennego swego postanowienia: zdeptać hydrę rewolucyi gdziekolwiek tylko lub w jakibądź sposób takowa by się pojawiła. Możnaby to nazwać polityczną stroną kwestyi, mającą wszakże również ważne swe religijne znaczenie.

Zważywszy to wszystko, nabiera wydana temi dniami „Encyclica" do arcybiskupów i biskupów nowego znaczenia. Jest to poprawdzie manifestacya przeciw socyalizmowi i komunizmowi, a widocznie przeciw demokracyi w ogólności. (A.a.Z.)

(Jenerał Zamboni. — Wiadomości bieżące.)

Rzym, 10. stycznia. Wiadomo że przed samem zebraniem się rzymskiej konstytuanty usiłował jenerał Zamboni uchylić się od rzeczypospolitej ucieczką do Gaety, ale w pobliżu tego miasta został zatrzymany. Rzecz naturalna, że w tem upatrywano nową zdradę kamaryli papieskiej i wielu wtedy domagało się jego śmierci. Wszelako poprzestano na zamknięciu go w twierdzy Anioła. Od tego czasu, nawet po wkroczeniu Francuzów, nic o nim nie było słychać, ani o tem, aby na nowo swoją funkcyę objął. Wiedziano tylko, że mu za wypadki 16. listopada 1848 przykre czyniono wyrzuty, a nawet utrzymywano, że zręczniejszem i sprężystszem wystąpieniem w tym dniu byłby mógł obalić rewolucyę, i dziwna, że stary wojownik, który w niejednej bitwie zaszczytnie się odznaczył, dał się zastraszyć sztyletem republikanów. Teraz dopiero zamknięto akta jego procesu; a lubo z nich okazuje się, że niekoniecznie świetnie jest usprawiedliwiony, jednakże pozostawiono mu jego płacę i stopień wojskowy. Wszelako zdaje się, że przyjęcie go do służby ominą pod pozorem zupełnej organizacyi papieskiego wojska. Załoga francuska zmniejsza się codzień. Również od wszystkich spraw administracyjnych uchylają się zupełnie Francuzi, aby papieżowi nie dać najmniejszego powodu do odwlekania swego powrotu. Jednakże kardynałowie wynajdują ciągle nowe powody i omal że jenerała Baraguay do rozpaczy nieprzywodzą. Papież zaś, o którym krążyła pogłoska, że jeszcze przedwczoraj przyjechał do Terracina, siedzi dotychczas spokojnie w Portici, a okręt, który miał zabrać jego efekta, przeznaczony jest przywieźć do rzymu archiwa sekretaryatu stanu, coby poniekąd jeszcze jaką taką obudzało nadzieję prędkiego jego powrotu.

Niemce.

(Wybory.)

Frankfurt, 20. stycznia. Wyborcze kolegium siedmdziesięciu pięciu wybrało przedwczoraj 45 zastępców obywateli dla nowego prawodawczego ciała. Rzecz naturalna, że wybór wypadł na korzyść przedstawionych przez konserwatywne towarzystwa kandydatów. — Między 45 obranymi znajdują się po pierwszy raz także Izraelici, a to 7 (właśnie tyle, ilu ich między 100 miejskimi członkami konstytuanty liczono.) Rezultat wyborów na prowincyi nie jest jeszcze wiadomy. Dwudziestu członków prawodawczego ciała, których kolegium obywateli ma wysłać, są już przez niego obrani. Otwarcenie prawodawczego ciała wyznaczono na przyszły poniedziałek. Sądzą powszechnie, że senat wystąpi natychmiast z projektami do reformy konstytucyi. Jeden z pierwszych wniosków pochodzący od samego prawodawczego ciała ma dotyczać przyłączenia się do przymierza trzech królów. Że strony demokratycznej zaprzeczono twierdzenie, że 2800 obywateli, którzy mieli udział w prawyborach, stanowili większość, gdyż upoważnieni do wyborów obywatele od czasu emancypacyi żydów i ławników liczą najmniej 8500 głów. — Byłoby ciekawą rzeczą otrzymać w tej mierze autentyczne objaśnienie.

(Wiadomości bieżące.)

Frankfurt, 20. stycznia. Słychać powszechnie, że komisarze związkowi zrzekli się wszelkiego dodatku do pensyi tak dla siebie jako też dla dodanych im urzędników od dworów. — Pan Peucker przybył tu wczoraj wieczór z Karlsruhe i zajął się natychmiast obeznaniem się z poruczonym sobie zakresem czynności. Wypadły na niego wybór nazywamy bardzo szczęśliwym; jest on bardzo radośnie przyjęty, w tem miejscu, gdzie odznaczające się zasługi byłego ministra wojny rzeszy niemieckiej szczególniejszego doznają szacunku. — Jak słyszymy, związkowa komisya zajmuje się teraz bardzo czynnie szlezwigsko-holsztyńską kwestyą. Mówią, że ma być posłany ztąd komisarz do księstw, aby tam utorował drogę do zaprowadzenia dla obydwu księstw nowego prowizoryum. Komisya związkowa trzymać się będzie najszczególniej formy prawnego związku obu księstw, któraby jako pośredniczka pokoju za podstawę niepodzielności służyć mogła.

Przystąpienie Frankfurtu do przymierza trzech królów zdaje się być teraz niewątpliwe; przedmiot ten opanowały teraz stanowczo także dzienniki miejscowe, i niedadzą powstać żadnej sprzeczności.

(Nieporozumienia załatwione.)

Frankfurt n. M., 21. stycznia. Wspomniane w ostatniem doniesieniu naszem nieporozumienie pomiędzy ces. austryackim jenerałem Schirnding i komendantem miasta królew. pruskim majorem Deetz, zostało już, jak tego dowodzą zewnętrzne oznaki, zupełnie zatarte, albowiem wczoraj jeszcze udał się ostatni z wizytą do jenerała Schirnding i złożył mu uszanowanie swoje. (D. R.)

(Sprawa sprzyniewierczych oficerów badeńskich.)

Karlsruhe, 19. stycznia. Tocząca się w sądzie honorowym sprawa tych oficerów badeńskich, którzy z powodu złożenia przysięgi rządowi prowizorycznemu stali się godnymi kary, ukończy się zapewne w przyszłym tygodniu, gdyż kilku tylko z pomiędzy nich jeszcze oczekuje wyroków swoich. O wyrokach tych w ogóle niedowiedzieliśmy się jeszcze nic bliższego, wszelako niemożna sobie wcale obiecywać po nich wielkiej łagodności, kiedy kilkunastu już oficerów w skutek uchwały sądu honorowego zostało usuniętych od służby. (P.S.A.)

(Rozwiązanie Sejmu w Darmstadt.)

Darmstadt, 21. stycznia. Dnia dzisiejszego odbyło się rozwiązanie 12go sejmu krajowego w Wielkiem księstwie Hesskiem. — Prezydent-minister zapowiedział je obu izbom odczytaniem następującej najwyższej uchwały:

Ludwik etc. Na zasadzie artyk. 63, 64 i 65 ustawy konstytucyjnej dla Wielkiego księstwa rozporządziliśmy i rozporządzamy co następuje:

Art. 1szy. Teraźniejsze zgromadzenie stanów Wielkiego księstwa zostaje rozwiązanem, a działalność obudwu izb stanowych ustaje wraz z ogłoszeniem tej uchwały.

Art. 2gi. Wszelkie prawa wyborów tyczących się 12go sejmu krajowego należy uważać za zgasłe.

Art. 3ci. Nowe wybory do obu izb sejmowych Wielkiego księstwa mają być ile możności jak najprędzej rozpisane.

Art. 4ty. Wykonanie niniejszej uchwały polecamy Naszemu ministerstwu spraw wewnętrznych.

Dan w Darmstadzie 20. stycznia 1850.

LUDWIK. Jaup.

(G. Darm.)

(Los konstytucyi miasta Hamburga. — Rozejm między Danią i Prusami upłynął.)

Hamburg, 18. stycznia. Dzień wczorajszy będzie ważny w rocznikach naszej rzeczypospolitej. Zgromadzenie mieszczan odrzuciwszy już raz konstytucyę arcydemokratyczną wypracowaną przez konstytuantę odrzuciło powtórnie większością 425 głosów przeciw 358 ustawę zasadniczą wypracowaną przez komisyę mieszaną z dziewięciu senatorów i znakomitych mężów naszego państwa. Ten niespodziany rezultat przyszedł do skutku przez zlanie się dwóch ostatecznych frakcyj, mianowicie demokratycznej lewej strony i prawej, złożonej z stronników dawnego rządu, i tym sposobem stanęła ta niespodziewana większość. Od blisko czterech lat nawet jeszcze przed zdarzeniami lutowemi silimy się daremnie utworzyć nową konstytucyę; dawna, która przez kilka set lat durzyła nas szczęściem i pomyślnością morską i handlową, o jakiej w dziejach innych małych ludów niema przykładu, opierała się aż dotychczas ciosom, jakich od czasu do czasu doznawała ze strony naszych nowoczesnych burzycieli, tak głęboko zakorzeniona jest w ludności naszego państwa.

Wczoraj 17. stycznia upłynął termin rozejmu zawartego 10go czerwca z. r. w Berlinie między Danią a Prusami względem wstrzymania kroków nieprzyjacielskich w księstwach Szlezwig i Holsztyn. Nie wiadomo dotąd, czyli został wypowiedziany lub przedłużony. — Wiadomo iż namiestnictwo jeneralne nigdy nieuznawało tej konwencyi; w milczeniu jednak korzystało z niej, by zorganizować i postawić na stopę wojenną armię 32 tysięcy, nieliczać w to 16 batalionów gwardyi dobrze uzbrojonej. Niedawno był wielki awans między oficerami, pomiędzy którymi wielu Prusaków stałą przyjęło służbę. (Indep.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 22. stycznia.)

Met. Austr. 5% — 85$^3/_8$; 4$^1/_2$% — 75$^1/_8$, Akcye bank. 1248. Sard. 33. Hyszp. — 29$^7/_{16}$. Polskie 300 — 19$^1/_2$; 500 — 81.

Prusy.

(Kwestya konstytucyi.)

Berlin, 22. stycznia. Zdaje się, że bieżące przesilenie konstytucyi w Prusiech zakończy się transakcyą między rządem i izbami. Za podstawę pośrednictwa mają służyć przyjęte przez komisyę izby pierwszej wnioski finansowe Camphausena tudzież poprawka względem parostwa. Pan Camphausen, który, jak słychać, otrzymał od tej komisyi polecenie wejść w układy z ministerstwem, miał kilkogodzinną konferencyę z p. Manteuffel na której p. minister miał oświadczyć, że rząd obstaje stanowczo przy treści swych propozycyj, lecz nie jest bynajmniej z zasady nieprzychylny wszystkim przeciwnym wnioskom ze strony izb. W podobnej myśli wyraża się dziennik „Deutsche Reform" dodając, że propozycye pana Camphausen, jakkolwiek zawierają niektóre punkta wątpliwe, mogą jednak być podstawą do układów, na której, nie wystawiając na niebezpieczeństwo najważniejszych interesów państwa, możnaby uskutecznić porozumienie się. Jakoż ministeryum nie jest przeciwne porozumieniu się; lecz nie może i nie powinno bez narażenia exystencyi państwa na niebezpieczeństwo robić koncesyj takich, jaką jest bezwarunkowe prawo przyzwolenia podatków.

Obadwa sprawozdania komisyi względem tych propozycyj nie są jeszcze ukończone, a przeto i termin jeszcze nieoznaczony, kiedy się nad niemi rozpoczną dyskusye w izbach. Sprawozdania dzielą się przy największej części punktów propozycyi na zdania mniejszości i większości.

W komisyi drugiej izby stoi hr. Arnim przy wszystkich odrzuconych wnioskach rządowych na czele oświadczającej się za niemi mniejszości. Sprawozdawcą jest tu deputowany Simson, a dla komisyi pierwszej izby deputowany Ammon.

(Ułatwienie komunikacyi pogranicznej.)

Bydgoszcz, 13. stycznia. Król. pruski konzul jeneralny, p. Wagner w Warszawie, zawiadomił starszego prezydenta naszej prowincyi pod dniem 17. z. m.: „że mu się powiodło nareszcie zwrócić uwagę księcia Warszawskiego na tę okoliczność, jak wielce pożądana w interesie rosyjskiego i pruskiego państwa byłoby rzeczą, spowodować większe ułatwienie komunikacyi pogranicznej i dla podróżujacych. W skutek tego, postanowiła ces. rządowa komisya, aby komunikacya w interesie mieszkańców pogranicznych obu państw przywrócona została w okręgu trzech mil na zasadzie kart legitymacyjnych, na 8 dni ważnych, co się zaś tyczy posiadłości gruntowych linią graniczną przeciętych, na zasadzie papierów legitymacyjnych na jeden rok ważnych — a to w taki sam sposób, jaki przed wypadkami w roku 1848 był zachowany, zaczem wszelkie z powodu tych wypadków zaprowadzone ograniczenia więcej miejsca mieć nie będą.“ — Pismo to pana jeneralnego konzula zostało zakomunikowane również i tutejszej władzy rządowej, która znów z swojej strony zawiadomiła o tem przynależne urzęda pograniczne. Toż i rosyjskie komory otrzymały już instrukcye względem wydawania podobnych legitymacyj. (W. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 25. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 107 L. Oblig. długu państ. $88\frac{1}{2}$. Akcye bank. $94\frac{1}{2}$. L. Polskie listy zast. $95\frac{1}{4}$. Pols. 500 — $80\frac{1}{4}$; 300 — 120. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $12\frac{1}{8}$. Austr. banknoty —

Turcya.

(Czernogórcy.)

Mały kraj Czernogórców dostawia na wypadek wojny 20,000 zbrojnego żołnierza, a w razie potrzeby i więcej, powołując i ludzi wiekowych do służby wojskowej. Mieszkaniec czernogórski nosi broń ze zwyczaju i nie wyjdzie bez niej z domu; jakoż nawet przy wiejskiej pracy nie składa jej zupełnie. Zwykłą broń stanowi strzelba lub sztuciec, pistolety i jatagan. Sztućce zaprowadził dopiero teraźniejszy Władyka; za jego też panowania posiada kraj także kilka dział własnych. Zapas broni jest poczęści na nieprzyjacielu zdobyty, poczęści zakupiony; fabryk broni nie mają Czernogórcy, nie ma też u nich i płatnerzy; broń uszkodzoną każdy sobie według możności naprawia. Największą u nich zaletą jest doskonałe robienie bronią. Czernogórcy strzelają z długich, donośnych strzelb swych nadzwyczajnie celnie. Sposób ich walczenia ma wiele szczególnej właściwości. Jeźli zbiorą siłę liczniejszą, tedy ukrywszy się po jarach wysełają do walki wstępnej kilku tylko strzelców, którzy cofając się zwabiają nieprzyjaciela w zasadzkę, a obskoczywszy go nacierają nań zwykle wręcz nie spuszczając się już na broń palną, zwłaszcza że pokładają niezachwianą ufność w swej osobistej odwadze i sile. Jeźli zaś są w sile niedostatecznej, tedy zajmują korzystne dla siebie stanowisko na wyżynach i sterczących skałach, zkąd urągając przeciwnikom wyzywają ich do walki. Zwyczajnie lubią czynić nocne wycieczki i napadać niespodzianie. Mając nawet najszczuplejsze siły wojskowe starają się przedewszystkiem znużyć nieprzyjaciela ustawicznem go niepokojeniem. Z swojej strony stawiają opór jak najzaciętszy; nigdy nie prosi Czernogórca o pardon. Jeźli który z nich odniesie ciężką ranę i niepodobna go już z rąk nieprzyjacielskich uwolnić, tedy właśni towarzysze broni odcinają mu głowę. Broń, mały bochenek chleba, kawałek sera, główka czosnku, trochę wódki, przetarta odzież i pare sandałów z surowcu — stanowi cały Czernogórcy pakunek. W pochodzie nie szukają ochrony przed deszczem lub zimnem. Niepodobna jest zresztą trzymać Czernogórców w odwodzie, bowiem na sam już widok nieprzyjaciela niecierpliwią się i naprzód ruszają. (Soldfrd.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe wiedeńskie.)

Wiedeń, 21. stycznia. W przeszłym tygodniu przypędzono na nasz targ 2155 sztuk bydła rzeźnego, z tego 1035 z niemieckich prowincyj, 914 z Węgier a 206 sztuk z Galicyi; — 1733 sztuk sprzedano, 422 zaś odeszło z powrotem. Za cetnar płacono w przecięciu 54r.29k. w. w. Oprócz tego było na targu 2012 cieląt zabitych, funt po 20—29kr.; i 1267 sztuk nierogacizny w cenie 38—40, 32—34 i 37—39kr. za funt. Za parę baranków dawano 15 do 18r. w. w. — Co do zboża mieliśmy na targu 865 mecców pszenicy po 10r.; 10 m. żyta po 6r.; 31m. jęczmienia po 5r.12k, 3386 m. owsa po 4r.30k. i 68 m. kukurudzy po 6r.57k. — Cetnar siana sprzedawano u nas po 3r.9k.—5r.30k. w. w.

(Handel zbożem w Gdańsku.)

Gdańsk, 21. stycznia. Przywozy zboża powiększyły się w ostatnim tygodniu mimo ostrego zimna (15 do 16 mrozu); mianowicie było dosyć pszenicy, która szczególnie w dniach ostatnich spadła znacznie w cenie. Przednie bardzo pstre gatunki popłacają za 134 funt. 67, 132 funt. $63\frac{1}{2}$, 130 funt. 62; pstre za 131 funt. $61\frac{1}{2}$, 127 funt. 58 śr. grosz. Ceny żyta i jęczmienia nie doznały zmiany. Najlepszy groch do gotowania $34\frac{1}{2}$ do 35, średnie gatunki 32 do 33, poślednie całkiem 30 śr. gr. i niżej jeszcze. Dzisiaj płacono za pierwszy gatunek 32 śr. gr. Również mało popłaca dzisiaj pszenica, której dość dowieziono: dają bowiem o 2 śr. gr. mniej jak zeszłego tygodnia. Fasola $33\frac{1}{2}$ do 34, waka 26 śr. gr. Owies 14 do 15 śr. gr. za szefel. Ze spiechrzów sprzedano ładunek bardzo pstrej pszenicy 132 funt. za 440 fl. (Pr. Handl. Ztg.)

Kurs lwowski.

Dnia 30. stycznia.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	17
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	9	10	9	13
Rubel śr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	56	100	6
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

(Kurs wekslowy wiedeński z 25. stycznia.)

Amsterdam $156\frac{1}{2}$ p. 2. m. Augsburg 113 p. uso. Frankfurt 112 p. 3. m. Genua 130 p. 2. m. Hamburg $165\frac{1}{4}$ p. 2. m. Liworno $110\frac{1}{4}$ p. 2. m. Londyn 11.17 l. 3. m. Medyolan $110\frac{1}{2}$ p. 2. m. Paryż $133\frac{1}{4}$ p. 2 m. Agio duk. ces. $19\frac{7}{8}$. Napoleond. 9.1. Szufrynów 15.50. agio śrebra $11\frac{3}{4}$.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 7 11	— 4°	— 3,6°	połnoc. zacho.	pochm. burza
2 god. zr.	27 8 5	— 4,5°	—11,5°	„ „	„ ⊙
10 g. zr.	27 10 3	—11,5		„ „	jasno

Uwaga: Dnia 31. stycznia o 6. godzinie zrana pokazywał Term. —13°.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. stycznia. Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, z Krakowa. — Hrabina Fredro Domicela, z Nowosiołek. — Janko Henryk, z Hoszan. — Komarnicki Bolesław, z Jackowiec. — Bogdanowicz Maxymilian, z Przemywołek. — Ilnicki Marcin, z Chodorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. stycznia. Hr. Mier Felix, do Krakowa. — Mündel c. k. major, do Gródka. — Załęski Alexander, do Seredni. — Małecki Józef, do Tarnopola. — Podlewski Ignacy, do Romanówki. — Maniawski Felix, do Bojkowiec. — Hejdel Oktaw i Gromnicki Józef, do Zaleszczyk. — Krajewski Nikazyusz, do Toporowa.

T E A T R

Dziś: Dramat niemiecki **„Maria Magdalena.“**

Jutro: Na dochód JP. Aszperger, melodramat 5 aktach **„Zamek Kenilworth“**

Lwów, 30. stycznia. Dnia wczorajszego przybył do naszej stolicy jeden z ostatnich oddziałów ces. rosyjskiego wojska wracającego z Węgier do swej ojczyzny. Jak zwykle tak i tą razą przyjęto ich we Lwowie z szczerą gościnnością. Po kilkudniowym wypoczynku udadzą się ci zahartowani wojownicy w dalszy marsz ku domowi. —

— Towarzystwo uprzywilejowanych strzelców Lwowskich wyprawiło wczoraj wieczór na strzelnicy pierwszy z zapowiedzianych trzech balów, z których połowa czystego dochodu przeznaczona jest na cele dobroczynne. Bal wczorajszy dany był na korzyść instytutu ubogich. Jego Excelencya komenderujacy był między obecnymi, których liczne zebranie się w tem miejscu świadczyło nietylko o ochocie do tańcu ale oraz o szlachetniejszej gotowości przyczynienia się do dobrego dzieła. Oświetlenie rzęsiste i gustowne przyrządzenie sali i bufetu świadczyły o staranności przedsiębierców, a najjawniejszym dowodem, iż zebrane towarzystwo tę staranność uznało, było, iż się większa część gości rozeszła dopiero nad rankiem. Drugi bal tego rodzaju dany będzie we wtorek 5. lutego na korzyść zakładu ciemnych, a trzeci w poniedziałek 11. lutego na korzyść lwowskiego funduszu inwalidów. Grono tutejszych przyjaciół śpiewu daje 3. lutego na strzelnicy bal "Liedertafelball" do którego przypuszczone będzie tylko towarzystwo dobrane.

— Madame Batavia jedna z najsprytniejszych małp goszczącego tu od niejakiego czasu teatru tak zwanych artystów czworonożnych zakończyła temi dniami swoje życie w sposób bardzo tragiczny. Sprzykrzywszy sobie zapewne swój zawód artystyczny, w którym oklaski publiczności niezdołały jej wynagrodzić cierpień różnego rodzaju i srogiego obejścia się swoich chlebodawców, nie zważając na dokuczliwe zimno, wybiwszy okno swego pomieszkania w lekkim kostumie teatralnym, puściła się w świat. Niedaleko jednak zaszła nieboga. Przed rogatkami znaleziono ją zmarzniętą w zaułku karczmy gdzie się zapewne przed zimnem schronić chciała.

Do dzisiejszego numeru Gazety lwowskiej przyłącza się Sprawozdanie Dam Dobroczynności.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.